

czyli zasób dóbr, które otrzymaliśmy w dziedzictwie po ojcach” (*Pamięć i tożsamość*, Kraków 2005, s. 66). Przeżywając setną rocznicę odzyskania przez Polskę niepodległości, stawiamy sobie pytanie – jak to dziedzictwo zachować i przekazać? Odpowiedź wydaje się prosta i trudna zarazem – może się to dokonać przede wszystkim przez silną rodzinę. Dziś więc patriotyzm to troska o rodzinę opartą na silnym fundamencie miłości mężczyzny i kobiety, którzy odkrywają powołanie do macierzyństwa i ojcostwa, otwierając się na dar potomstwa. Przyjęcie daru życia, jak i obowiązek wychowania dziecka, spoczywają zarówno na kobiecie, jak i mężczyźnie. Z jednej strony ojciec nie może być tu wykluczany, z drugiej zaś sam nie może zwalniać się z tej odpowiedzialności.

### Problemy i wyzwania współczesnych ojców

Dzisiaj, niestety, jesteśmy wielokrotnie świadkami kryzysu tożsamości ojca. Wiąże się on często z kryzysem męskości. Przejawia się przede wszystkim w niedojrzałości duchowej i emocjonalnej, w niezaradności oraz w braku pewności siebie. Niebezpieczna jest też postawa swobodnego używania życia oraz lęk przed zawieraniem trwałych związków i podejmowaniem decyzji na całe życie. Bolesne konsekwencje dla żony i dzieci rodzi sytuacja, gdy ojciec niejednokrotnie bardziej utożsamiają się z wykonywanym zawodem lub firmą niż własną rodziną. Nie można nie wspomnieć w tym miejscu o fizycznym braku ojca w rodzinie spowodowanym przez wyjazd w celach zarobkowych, a „jak uczy doświadczenie, nieobecność ojca powoduje zachwianie równowagi psychicznej i moralnej oraz znaczne trudności w stosunkach rodzinnych” (FC 25). Karol Wojtyła w dramacie zatytułowanym *Promieniowanie Ojcostwa* wskazuje drogę do przezwyciężenia kryzysu ojcostwa: „Po jakimś długim czasie zdołałem zrozumieć, że nie chcesz, ażebym był ojcem, nie stając się dzieckiem. Dlatego właśnie przyszedł na świat Twój Syn” (*Promieniowanie ojcostwa* [w:] K. Wojtyła, *Poezje i dramaty*, Kraków 1999, s. 263). W Chrystusie stajemy się dziećmi naszego Ojca w niebie, samotność i niepewność ustępują miejsca więzi i poczuciu stabilizacji. Mężczyzna w ten sposób odkrywa autentyczny obraz Ojca, który może realizować swoim życiem, nawet w sytuacji braku właściwych wzorców wyniesionych z domu rodzinnego.

### Z OGŁOSZEŃ

- W sobotę ostatnia procesja fatimska w tym roku o godz. 16<sup>00</sup>. Zapraszam dzieci (zwłaszcza komunijne i rocznicowe) młodzież do Bierzmowania i wszystkich czcicieli MB. Po Mszy wieczornej nie będzie już nabożeństwa różańcowego.
- W sobotę o godz. 18<sup>00</sup> odbędzie się w naszym kościele **Koncert Patriotyczny z okazji 100-lecia odzyskania niepodległości**. Zapraszamy serdecznie wszystkich parafian. Klasy VII otrzymają po koncercie indeksy do Bierzmowania.
- **Sprzątanie** kościoła w piątek. Serdecznie zapraszam.
- **Kancelaria** w tym tygodniu czynna będzie tylko w sobotę.
- Z naszej wspólnoty parafialnej odeszli do Pana **Ś.P. Barbara Gwardys (l. 62) z Woli Prażmowskiej**. Pogrzeb odbył się wczoraj. **Ś.P. Karol Sitarek (l. 73)** z Dobrzenicy.. Pogrzeb odbędzie się we wtorek o godz. 12<sup>00</sup>. **Wieczny odpoczynek...**



# WYPLYŃ NA GŁĘBIĘ

Gazetka parafialna

ul. Fr. Ryxa 35, 05-505 Prażmów, tel 227270595; parafia.prazmow.pl

Nr konta 87 800 2000 400 371 953 202 600 01

27 Niedziela Zwykła

7 października

306'18



LITURGIA SŁOWA

Czytanie I: Rdz 2,18-24 \* Ps 128 \* Czytanie II: Hbr 2,9-11

Ewangelia: Mk 10, 2-16

Faryzeusze przystąpili do Jezusa i chcąc Go wystawić na próbę, pytali Go, czy wolno mężowi oddalić żonę. Odpowiadając zapytał ich: Co wam nakazał Mojżesz? Oni rzekli: Mojżesz pozwolił napisać list rozwodowy i oddalić. Wówczas Jezus rzekł do nich: Przez wzgląd na zatwardziałość serc waszych napisał wam to przykazanie. Lecz na początku stworzenia Bóg stworzył ich jako mężczyznę i kobietę: dlatego opuści człowiek ojca swego i matkę i złączy się ze swoją żoną, i będą oboje jednym ciałem. A tak już nie są dwoje, lecz jedno ciało. Co więc Bóg złączył, tego człowiek niech nie rozdziela! W domu uczniowie raz jeszcze pytali Go o to.



Powiedział im: Kto oddała żonę swoją, a bierze inną, popełnia cudzołóstwo względem niej. I jeśli żona opuści swego męża, a wyjdzie za innego, popełnia cudzołóstwo. Przynosił Mu również dzieci, żeby ich dotknął, lecz uczniowie szorstko zabraniali im tego. A Jezus, widząc to, oburzył się i rzekł do nich: Pozwólcie dzieciom przychodzić do Mnie, nie przeszkadzajcie im; do takich bowiem należy królestwo Boże. Zaprawdę, powiadam wam: Kto nie przyjmie królestwa Bożego jak dziecko, ten nie wejdzie do niego. I biorąc je w objęcia, kładł na nie ręce i błogosławił je.

### CZY WOLNO?

W pytaniu, które faryzeusze stawiają dziś Panu Jezusowi zawarty jest spór o problem wolności. Już samo sformułowanie; „Czy wolno?” kojarzy nam się z wolnością. Jakie są jej granice i jak ją zdefiniować? Zauważmy, że w pytaniu kusiciela skierowanym do pierwszych rodziców również problem wolności jest fundamentalny: „Czy to prawda, że Bóg wam zakazał spożywać ten owoc?” Od razu czujemy te emocje, które wyrażają lęk przed ograniczeniem wolności. „Bóg zakazał! Czyli Bóg was ogranicza, Bóg was zniewala”. Boimy się zakazów, bo chcemy być wolni. To oczywiste. Dlatego szatan uderza właśnie w to czułe miejsce. Wmawia człowiekowi, że miarą wolności jest odrzucenie Boga. Wyobraźmy sobie taką sytuację: Oblężona twierdza, silnie ufortyfikowana ze wspaniałą załogą i genialnym dowódcą. Wróg naciera, ale nie jest w stanie zdobyć

## Ojcostwo w Objawieniu według nauczania św. Jana Pawła II

twierdzy. Zaczyna więc stosować broń psychologiczną. Rozrzuca ulotki o wolności i wmawia mieszkańcom tego miasta, że są więzieni w murach twierdzy a przecież na zewnątrz jest wspaniały i wolny świat, bez żadnych ograniczeń. Nie trzeba słuchać rozkazów i stosować się do praw narzuconych przez dowódcę twierdzy. Dlatego wróg w imię wolności wzywa do buntu i poddania miasta a jeśli to się nie uda, to przynajmniej do przejścia na stronę wroga. Wszystkie bezbożne rewolucje miały wypisane na sztandarach słowo „wolność”. Rewolucja francuska: „Wolność, równość., braterstwo”. Rewolucja bolszewicka: „Cała władza w ręce ludu”, rewolucja seksualna: „wolna miłość”. Walka od samego początku, od pokusy grzechu pierworodnego toczy się na polu rozumienia wolności a jej celem jest zniewolenie ludzkiego umysłu. Święty Paweł mówi: „Wszystko mi wolno, ale nie wszystko przynosi korzyść. Wszystko mi wolno, ale ja niczemu nie oddam się w niewolę” (1Kor 6,12). Zauważmy, że wielki nawrócony zestawia wolność z korzyścią (nie wszystko przynosi korzyść) i zniewoleniem (niczemu nie oddam się w niewolę). Szatan próbuje nam wmówić, że korzyścią jest sama wolność a nie cel do którego ona prowadzi i dlatego wolność odrzucenia łaski przeraża się w największe zniewolenie czyli grzech. . Celem i szczytem wolności jest miłość. Dlatego ikoną wolności jest krzyż. Po ludzku znak największego zniewolenia: przybite ręce i przybite nogi, cierpienie i agonía. Ale Chrystus nie przestaje kochać a miarą tej miłości jest miłość nieprzyjaciół: „Ojciec pogrzebacz im”. Święty Jan Paweł II powiedział, że „miłość jest wyzwoleniem z wolności”. Możemy to zrozumieć patrząc na Krzyż Chrystusa i na sakrament małżeństwa. Małżeństwo jest krzyżem, jest ofiarą z siebie na całe życie i jest wyzwoleniem z wolności rozumianej jako swa-wola. Już nie moja wola jest najważniejsza ale Tego, który pierwszy mnie umiłował. Pierwszym Oblubieńcem duszy jest Chrystus. Dlatego małżonkowie w sakramencie małżeństwa oddają siebie Jezusowi. I w tym ofiarowaniu zawarta jest istota sakramentu. To Bóg, który jest miłością staje się niewyczerpalnym źródłem miłości oblubieńczej małżonków.

W liturgii sakramentu małżeństwa często odczytujemy jeden z najpiękniejszych tekstów św. Pawła: Hymn o miłości. Mała św. Teresa na łożu śmierci wypowiedziała słowa, które streszczają najgłębszą istotę naszej wiary, powiedziała: „Liczy się tylko miłość”. Bóg jest miłością, Jezus jest miłością wcieloną. Dlatego prawdziwa miłość od Boga pochodzi i do Boga prowadzi. Święty Paweł wprowadza nas w świat miłości wobec której wszystko inne schodzi na plan dalszy. A może lepiej powiedzieć: wobec której wszystko nabiera właściwego znaczenia.

Święty Paweł ukazując czym jest prawdziwa miłość nie pozwala nam „bujać w obłokach”. Zatrzymajmy się nad jedną cechą miłości a jest nią cierpliwość: „Miłości nabywa się w duchowym trudzie. Miłość rośnie w nas i rozwija się także wśród sprzeciwu — wśród oporów, jakie stawiają jej w każdym z nas, a równocześnie „z zewnątrz” wielorakie siły obce jej, a nawet wrogie. Tak więc — pisze św. Paweł — miłość jest cierpliwa. A czyż w nas nie napotyka ona tak często na opór ze strony naszej niecierpliwości, a nawet po prostu nieuwagi. Żeby miłować, trzeba „zauważyć” drugiego człowieka, trzeba z nim „się liczyć”. Trzeba go nieraz „znosić”. Jeżeli widzimy tylko siebie samych, a drugi człowiek dla nas „nie istnieje”, jesteśmy dalecy od tej lekcji miłości, jakiej udziela nam Chrystus”. (św. Jan Paweł II)

Chrystus uczy nas dzisiaj, że miłość jest szczytem wolności i tylko ona jest drogą do nieba, do Królestwa miłości. Amen.

(x. Proboszcz)

Pełnię objawienia Boga jako Ojca przyniósł Jezus Chrystus. Jego wyjątkowa relacja z Ojcem opiera się na miłości, którą Bóg uroczył wyznał swemu Synowi podczas chrztu w Jordanie (por. Mk 1,9-11) i w akcie przemienienia na górze Tabor (por. Mk 9,2-8). Chrystus w dialogu z Ojcem odpowiada na nią czułym słowem *Abba* (por. Mk 1,36), które możemy oddać jako *Tato, Tatusiu, Drogi Ojciec*. Tym wyrażeniem Pan Jezus ujawnia również najgłębszy szacunek wobec Ojca, pełną pokój i wzajemnego zrozumienia więź oraz całkowite i dobrowolne oddanie siebie do ojcowskiej dyspozycji w dziele zbawienia. Według św. Jana Pawła II „istnieje wzajemność pomiędzy Ojcem i Synem w zakresie tego, co wiedzą o sobie (por. J 10, 15), tego, kim są (por. J 14, 10), tego, co czynią (por. J 5, 19; 10, 38) oraz tego, co posiadają”. Głęboka Ojcowsko-Synowska relacja rodzi pewność, iż Syn zawsze będzie wysłuchany przez Ojca. Tajemnicę Boga jako Ojca, który stanowi wzór dla ojcostwa ziemskiego, ukazał nam św. Jan Paweł II w cyklu katechez wygłoszonych w 1999 roku. Za najważniejszą cechę ojcostwa Boga Papież Polak uznał „zdolność do nieskończonej miłości, do ofiarowania się bez zastrzeżeń i bez miary”. Wyrazem szczególnie głębokiej, trwałej i współczującej ojcowskiej miłości Boga wobec człowieka były zaś Jego zbawcze interwencje w dziejach Narodu Wybranego.

## Św. Jan Paweł II o ojcostwie ludzkim

„Mężczyzna, ukazując i przeżywając na ziemi ojcostwo samego Boga – jak pisał św. Jan Paweł II w *Familiaris consortio* – powołany jest do zabezpieczenia równego rozwoju wszystkim członkom rodziny. Spełni to zadanie przez wielkoduszną odpowiedzialność za życie poczęte pod sercem matki, przez troskliwe pełnienie obowiązku wychowania, dzielonego ze współmałżonką, przez pracę, która nigdy nie rozbija rodziny, ale utwierdza ją w spójni i stałości, przez dawanie świadectwa dojrzałego życia chrześcijańskiego” (FC 25). Bezsprzecznie ojciec odgrywa istotną rolę w rozwoju osobowości dziecka, pozwalając mu odkryć jego tożsamość płciową, poczucie własnej wartości, a poprzez stawiane wymagania i wyznaczane obowiązki daje mu możliwość usamodzielnienia się w życiu. Stąd też św. Jan Paweł II wskazywał, iż „współcześnie [istnieje] zapotrzebowanie na ojców, którzy potrafią pełnić swoją rolę, łącząc czułość z powagą, wyrozumiałość z surowością, koleżeństwo z autorytetem”. Fundamentalny jest również udział ojca w procesie rozwoju wiary dziecka. Kształtuje bowiem ono obraz Boga poprzez przykład zachowań swojego ojca. Nawiązał do tego Ojciec Święty w swoim dziele pt. *Dar i Tajemnica*: „Nieraz zdarzało mi się budzić w nocy i wtedy zastawałem mojego Ojca na kolanach, tak jak na kolanach widywałem go zawsze w kościele parafialnym”. Może dlatego też po latach Papież Polak pytał: „A wy, ojcowie, czy umiecie modlić się z waszymi dziećmi, z całą wspólnotą domową, przynajmniej od czasu do czasu? Wasz przykład — prawego myślenia i działania — poparty wspólną modlitwą jest lekcją życia. Pamiętajcie: w ten sposób budujecie Kościół” (FC 60).

## Ojcostwo a patriotyzm

Ojcostwo silnie wiąże się z postawą patriotyzmu. „Ojczyzna – jak pisał św. Jan Paweł II w dziele pt. *Pamięć i tożsamość* – to poniekąd to samo, co ojcowizna,